

CHARLES BAUDELAIRE

Pieśń jesienna



Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Nowoczesna Polska.

CHARLES BAUDELAIRE

KWIATY ZŁA

Pieśń jesienna

TLUM. ADAM [ZOFIA TRZESZCZKOWSKA] M-SKI

I.

Wkrótce nas chłód ogarnie wraz z mrokiem zimowym;
Żegnaj żywa jasności zbyt krótkiego lata!
Słyszę już, jak w podwórzach z łoskotem grobowym
Drzewo na bruk zrzucane posępnie kołata.

I w pierś mą wniknie zima, gniew, nienawiść wściekła,
Dreszcz, groza, przymus, pracę czyniący niemiłą,
I jak słońce, gdy zajdzie w biegunowe piekła,
Serce me będzie tylko zmarzłą, krasną¹ bryłą.

I drzę za każdą więzią², co o bruk uderza;
Stuk głuchy jak klejących rusztowanie młotów.
Umysł mój jest jak w gruzy padająca wieża
Pod ciosami taranu nieustannych grzmotów.

I pod dźwięk tych łoskotów monotonnych piosen³,
Boję, iż się gdzieś trumna zabija z pośpiechem...
Dla kogo? Wczoraj było lato; dzisiaj jesień!
A stuk ten dzwoni odjazd tajemniczym echem.

Jesień

Drzewo, Dźwięk

Zima

Słońce, Piekło, Serce

Dźwięk

Ruiny

¹*krasny* — czerwony. [przypis edytorski]

²*więź* — tu: więzka. [przypis edytorski]

³*piosen* (rusycyzm) — popr. D. Im: pieśni. [przypis edytorski]

2.

Lubię ócz twych podłużnych zielonawe błyski,
Miła ma, lecz dziś żółć mi wszystko truje, pali;
Dziś oddałbym ognisko, alko⁴wę, uściski,
Miłość twą za błysk słońca skrzący na mórz fali.

Kobieta, Mężczyzna,
Kochanek
Óko, Miłość, Słońce

A jednak, czule serce, kochaj mnie; bądź matką,
Nawet gdy cię niewdzięczność, gdy złość ma ugodzi;
Kochanko, siostró, miej tę słodycz nikłą, rzadką
Świetnej jesieni albo słońca, gdy zachodzi.

Serce, Jesień, Słońce,
Miłość
Grób

Nie na długo! Grób czeka, grób chciwie zięjący!
Pozwól mi złożyć skronie na kolana twoje;
Niech po upałach lata i ogniach płaczący
Słodkim, żółtawym blaskiem jesieni się poję.

⁴alkowa (daw.) — sypialnia. [przypis edytorski]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/kwiaty-zla-piesn-jesienna>

Tekst opracowany na podstawie: Karol Baudelaire, Kwiaty grzechu, tłum. Adam M-ski [Zofia Trzeszczkowska] i Antoni Lange, H. Cohn, Warszawa 1894

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska, Weronika Trzeciak, Wojciech Szczęśny.

Okładka na podstawie: { pranav }@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając zbiórkę na [stronie wolnelektury.pl](http://wolnelektury.pl).

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).